

INFORMATOR SEJMIKOWY



Pozostały ślady kopyt na górskich szlakach



Każdy jubileusz skłania do wspomnień i refleksji, a właśnie mija 25 lat od chwili, gdy turyści konni spod znaku PTTK pojawili się na górskich szlakach. Warto więc może powspominać.

Kilkadziesiąt lat temu, kiedy byłem małym chłopcem naturalnym sposobem poznawania świata było czytanie książek podróży. To przeżywane wspólnie z ich bohaterami przygody inspirowały do podejmowania własnych, najpierw bliskich, a potem coraz dalszych wędrówek. Ciągnęły mnie oczywiście góry. Na pierwsze górskie wycieczki chodziłem ze swoją Mamą. To Ona zapisała mnie do PTTK. Mój kontakt z górami stawał się coraz silniejszy dzięki harserskim wycieczkom i górskim obozom.

W większości książek obok głównego bohatera pojawiał się także najlepszy jego przyjaciel – koń. Niestety, ponieważ mieszkalem w Krakowie, jedyny kontakt z końmi umożliwiał mi Krakowski Klub Jazdy Konnej, w którym można było jeździć tylko rekreacyjnie albo sportowo. Stwarzał on jednak doskonałe warunki do zdobycia jeździeckich umiejętności, zwłaszcza jeżeli instruktorem był tam wówczas mjr Adam Królikiewicz. Tam też zaczęła się moja przygoda z końmi. Po górach wędrowałem jednak nadal pieszo, nie licząc okazjonalnych wycieczek i wczasów w siodle.

Wreszcie nadszedł moment, by połączyć konie z górami, co było od zawsze moim cichym marzeniem. Takim punktem zwrotnym był mój przyjazd do Stadniny Koni Huculskich w Wołosatym, a było to właśnie nieco ponad ćwierć wieku temu.

Dalej wszystko potoczyło się szybko. Ponieważ od zawsze uważałem, że najlepszym miejscem dla organizacji i rozwoju turystyki jeździeckiej są struktury PTTK, tam więc postanowiłem ją wprowadzić.

Turystyka górską zawsze łączyła ludzi szukających w górach kontaktu z przyrodą, ale także z ludźmi myślącymi podobnie. Ludźmi szukającymi przyjaźni, a nie rywalizacji, szukającymi ciszy, a nie zgłog. Ludźmi pragnącymi nie tylko przemierzać górskie szlaki, ale także poznawać historię ziemi, po której wędrują. Jeżeli dodać do tego, że turyści konni to równocześnie miłośnicy tych pięknych i mądrych zwierząt, które od wieków ułatwiały człowiekowi poznawanie świata, to nietrudno zrozumieć, skąd w tym zabieganym i zwariowanym świecie znajdują się, i to tak licznie, entuzjaści tej pięknej dyscypliny turystyki, jaką jest górską turystyka jeździecka.

Mineło 25 lat. To dużo i mało. Biorąc pod uwagę, że w ostatnich latach na kursach przodowniczych miałem przyjemność coraz częściej szkolić dzieci przodowników, których szkolilem ponad dwadzieścia lat temu, to wynika z tego, że następuje już zmiana pokoleniowa. Mam osobistą, wielką satysfakcję, że dzięki koniom poznałem wielu wspaniałych ludzi gór. Nie sposób ich tutaj wszystkich wymienić, ale muszę przynajmniej wspomnieć o tych, dla których górską turystyką jeździecką stała się sposobem na życie. I tak w Bieszczadach żyją i wędrują po nich: nieustannie napadający na pociągi – Krzysiek Szymala, Adam Rymarowicz, który konno przewędrował już szlak od Morza Bałtyckiego do Czarnego, Józek Mos, który porzucił rekreację, by zająć się wyłącznie konnymi rajdami, czy wreszcie Rysiek Krzeszewski – prawdziwy bieszczadzki zakapior. W pięknej dolinie w Lipowcu prowadzi swój ośrodek Józek Kuśnier, który decyzję o jego budowie podjął po ukończeniu kursu przodowniczego w Wołosatym. Na drugim końcu Beskidów, w Żabnicy, swój znany na całym Śląsku ośrodek prowadzą Zdichu i Beata Kupczakowie. Na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej w Nielepicach, tuż pod Krakowem, swoją Stadninę Koni Huculskich prowadzą Mikołajewiczowie, którzy, jak twierdzą, założyli ją zainspirowani albumem *Hucule Konie Połonin*. Prawdziwą kuźnię przodowników był ośrodek w Małobądzu Kazika Kocjana. Jurajskie szlaki przemierza też bard konnych turystów Zbyszek Widuliński. W Sudetach jakże barwną postacią jest Stefan Kobak, z którym wiele lat temu przecieraliśmy Sudecki Szlak Konny PTTK.

Wybaczenie, Przyjaciele, że nie mogłem tu Was wszystkich wymienić, chciałem jedynie pokazać, że to, co robimy przez te ćwierć wieku, jest potrzebne, ponieważ z jednej strony daje wielu Przodownikom GTJ PTTK możliwość realizowania się w życiu, a z drugiej – umożliwia spełnianie młodzieńczych marzeń wielu tysiącom już górskich turystów konnych, o czym najlepiej świadczy ilość zdobytych przez nich odznak zarówno GTJ, jak i poszczególnych szlaków.

Na koniec tych jubileuszowych wspomnień jeszcze taka mała refleksja. Kilkanaście lat temu po zakończeniu kursu przodowniczego w Małobądzu od jednego ze świeżo upieczonych przodowników dostałem książkę z następującą dedykacją: *Markowi, który przypomniał mi, na czym polega prawdziwa turystyka*. Słowa te napisał Witek Rosa – obecny Przewodniczący Komisji GTJ ZG PTTK. Czytając je dziś, myślę, że wieloletnia praca całej naszej kadry instruktorskiej nie poszła na marne, że wychowaliśmy wspaniałych następców.

(Marek Piotr Krzemień – Honorowy Przewodniczący Komisji GTJ ZG PTTK)



Medale na XXV-lecie górskiej turystyki jeździeckiej PTTK

25 lat to bardzo długi okres czasu. Od chwili postawienia pierwszych kroków i nadaniu turystyce jeździeckiej bardziej profesjonalnego kierunku minęło właśnie tyle czasu. Ogrom pracy. Wysiłek czasem nadludzki i niedoceniony. I pomijany. Ludzie wielkich czynów nie mają oczekiwań na wyróżnienia i zaszczyty. Robią coś, bo chcą. Bo jest to ich pasja i zamiłowanie.

Z okazji okrągłej rocznicy XXV-lecia turystyki jeździeckiej chcemy potwierdzić to, że Wasz zapał, inicjatywy i praca dają owoce, i że się Wasz trud opłacił. Wręczamy medale XXV-lecia – złote, srebrne i brązowe. Każdy z nich jest dla nas wart bardzo dużo. Bo to nasza zapłata za kawałek siebie, który w rozwój turystyki jeździeckiej włożyliście. Dziękujemy.

(Komisja GTJ ZG PTTK)

Międzygminny szlak konny – Koziegłowy-Żarki-Poraj

Dzięki ogromnej pasji i zaangażowaniu w sprawę jeździecką i turystyczną naszego Kolegi Marcina Musiała powstał pomysł utworzenia szlaku konnego. Marcin, realizując swoje marzenia życiowe, od paru lat mieszka w Koziegłowach, gdzie stworzył „raj na ziemi” dla swojej rodziny i ukochanych koni. Pasje są „zaraźliwe” i jednocy ludzi, tak też się stało i tutaj. Kiedyś przy okazji święta gminnego – Dożynek – spotkało się tych dwóch ludzi: Marcin, pasjonat i Jacek Ślęczka, Burmistrz gminy i miasta Koziegłowy, miłośnik. Wspólna pasja i zainteresowania spowodowały snucie planów i marzeń. To był początek istniejącego już dziś szlaku konnego i budowanego toru TREC.

Dokończenie na następnej stronie...



Powstał projekt „Budowa międzygminnego szlaku konnego – orężem turystyki w gminach Koziegłowy, Poraj i Żarki”. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu Pana Burmistrza Jacka Ślęczki i kolegi Marcina Musiała możemy dziś wędrować po pięknej



jurajskiej ziemi, która oferuje nam swoją cudowną przyrodę, historię i tradycję. Szlak ma około 120 km długości. Po drodze znajduje się 9 stajni i ośrodków jeździeckich. Można go przebyć w 3–5 dni konno. Szlak będzie miał także swoją stronę internetową – www.szlaki-konne.com.pl.

Dla koleżeństwa turystycznego „z zacięciem sportowym” budowany jest – unikatowy w skali krajowej (a może i światowej) – specjalny tor TREC. Pan Burmistrz Jacek Ślęczka (na zdjęciu po lewej) już dziś zaprasza do korzystania z toru. I to nie tylko koniarzy, ale także rowerzystów, crossowców, a w przyszłości również i miłośników quadów.

(Jan Wilanowski)

Wyróżnieni Medalem XXV Lat Górskiej Turystyki Jeździeckiej w Strukturach PTTK

Medal złoty:

- Marek Piotr Krzemień, Andrzej Gordon, Lech Drożdżyński, Grażyna Orłowska-Rybacka, Witold Rosa, Jan Wilanowski, Kazimierz Kocjan, Ryszard Krzeszewski, Adam Rymarowicz, Zdzisław Kupczak, Lucynka Krzemień, Józef Mos, Alex Jarmuła, Stefan Kobak, Jerzy Pokój

Medal srebrny:

- Kasia Smółka, Romuald Chabinowski, Wojciech Adamczyk, Adam Haluch, Andrzej Wojtasik, Maria i Władysław Brejta, Andrzej Matuszczyk, Magdalena Świeży, Zbigniew Widuliński, Jolanta Kocjan, Maria Krzemień, Antoni Marchwicki, Benia Kupczak, Marcin Ochmański, Janusz Zdebski, Mariusz Nocoń, Basia i Marian Mikołajewicz, Leszek Janicki, Krzysztof Szymala

Medal brązowy:

- † Roman Iskrzycki, † Krzysztof Krysta, † Tadeusz Trzeszczoń, Krzysztof Bociaga, Antoni Flak, Józef Kuśnierz, Joanna Dulak, Zygmunt Białek, Bogdan Pietrzyk, Jarosław Piergies, Joanna Omylak, Jarosław Wojtkowski, Krzysztof Francuz, Władysław Mróz, Włodzimierz Kario, Maciej Krzemień, Andrzej Mikołajewicz, Krzysztof Goszczyński, Ryszard Matejko

Właściciele wyróżniających się ośrodków GTJ PTTK:

- Roman Wilk, Józef Osiewicz, Joanna Omylak, Dariusz Waligórski, Joanna Dulak, Jan Górski, Kazimierz Pierzga, Stanisław Tyka, Dariusz Mielczarek, Józef Kuśnierz, Waldemar i Ilona Szymula, Grażyna Kańka, Witold Kocemba, Tomasz Kwiatkowski, Stanisław Myśliński, Witold Smoleński, Andrzej Rusin „Rusinowa Polana”, Wacława Terlacka, Jarosław Nowak, Elżbieta Chrapkiewicz, Alicja i Władysław Cieński „Karino”, Zdzisław Szymulański, Bieszczadzki Park Narodowy, Augustyn Goc, Katarzyna i Andrzej Nosiadek, Ewelina i Artur Gierula
- **Jura** – Halinka Keller, Iwona i Andrzej Szlachta, Kazimierz Kocjan junior, Leszek Pilarski, Stajnia „Pegaz”, Natasza Chabinowska „Wzgórze Koni”, Jarosław Janik, Małgorzata i Piotr Kania, Ośrodek „Morsko”, Cezary i Beata Barczyk, Andrzej Nowak, Rafał i Katarzyna Pięta „Tabun”, Leszek i Jowita Lech, Jan Tomczyk, ks. Adam Niwiński, Karol Mołęda i Jola Ziąja-Kardyka
- **Sudety** – Ewa Siergiej „Koniewo”, Damian Smyka „Radomice”, Małgorzata Walczak
- **Góry Świętokrzyskie** – Andrzej Wojciechowski „Maag”, Darek Jaros, Krzysztof Król, Jerzy Sienkiewicz, Stanisław Paszkiel, Bartek Bargielowski, Paweł i Agnieszka Wysoccy

Dyplomy Komisji GTJ ZG PTTK oraz odznaczenia dla kadry GTJ PTTK:

Dyplom Komisji GTJ ZG PTTK:

- Maciej Jaros (lekarz weterynarii) – za pomoc i opiekę weterynaryjną na Mistrzostwach Polski TREC PTTK
- OSP w Starych Żukowicach – za pomoc w organizacji Mistrzostw Polski TREC PTTK
- Drużyna Ratownictwa Medycznego w Starych Żukowicach – za opiekę medyczną podczas Mistrzostw Polski TREC PTTK
- Monika Łapaj (wiceprezes Zarządu TKKF PEGAZ w Częstochowie) – za wielkie zaangażowanie i pomoc w pracy turystycznej
- Karol Czyżczko – za pomoc przy prowadzeniu strony internetowej www.gtj.pttk.pl
- Magdalena Matuszko – za aktywne prowadzenie działalności turystycznej z dziećmi
- Ryszard Gałek – za organizację życia turystycznego młodzieży odwiedzającej Bieszczady
- Kinga Grygiel, Agnieszka Bator, Tomasz Potasiński, Karolina Makowska – za aktywne prowadzenie działalności turystycznej

Dyplom Honorowy PTTK za Pomoc i Współpracę:

- Jacek Ślęczka, Łukasz Stachera, Klemens Podlajski, Tomasz Kucharski, Nadleśnictwo Kamienna Góra, Marcin Musiał, Agnieszka Zborowska, Andrzej Szymocha, Leszek Pilarski

Brązowa Honorowa Odznaka PTTK:

- Zbigniew Widuliński, Rafał Osiecki, Katarzyna Smółka

Dyplom PTTK:

- Leopold Wołoszyn, Leszek Lech, Waldemar Kida, Tomasz

Miodyński, Dariusz „Lokusz” Kowalski, Dariusz Michalski, Sylwia Piwowarska

Odznaka Zasłużony w Pracy PTTK wśród Młodzieży:

- **złota:** Andrzej Mikołajewicz, Stanisław Myśliński
- **brązowa:** Rafał Pięta, Maria Kobak, Wiola Kobak, Magdalena Stempek-Gruszka, Andrzej Mos, Jan Lisowicz, Magdalena Kuraś, Jarosław Nowak, Dariusz Rogala, Aneta Wiktorowska, Jacek Krawiec

Wystawa z okazji XXV-lecia górskiej turystyki jeździeckiej

Z okazji XXV-lecia turystyki jeździeckiej mamy już niemal gotową wystawę okazjonalną, składającą się z 5 plansz pokazujących historię, tworzenie się struktur i rozwój zorganizowanej turystyki jeździeckiej w polskich górach i na Jurze. Według projektantki wystawy – naszej Koleżanki Magdaleny Świeży – proponujemy dołożenie jednej czy dwóch plansz z Waszego Ośrodka czy rejonu i wtedy stanowić ona będzie ładną, zwartą całość. Chętnych do eksponowania wystawy podczas imprez, rajdów, hubertusów czy wystawy stałej prosimy o kontakt telefoniczny, mailowy lub osobisty. Na następnym Sejmiku zaprezentujemy ją w całości.

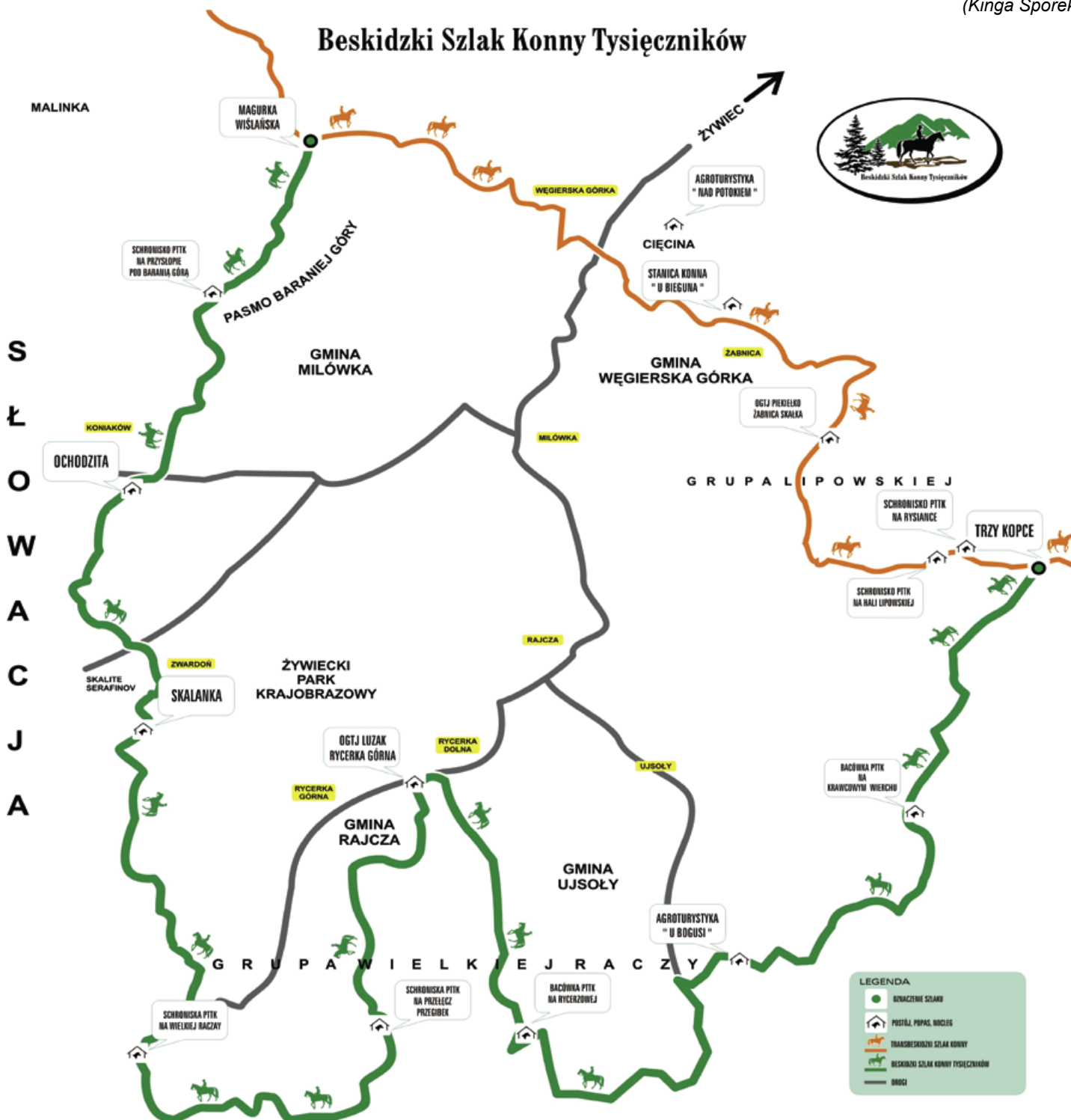
(Witold Rosa)



Beskidzki Szlak Konny Tysięczników PTTK

Beskidzki Szlak Konny Tysięczników PTTK przebiega przez teren Beskidu Żywieckiego oraz Beskidu Śląskiego i liczy około 130 km. Został wytyczony i oznakowany w latach 2013–2014. Uroczyste otwarcie nastąpiło 15 listopada 2014 roku w OG TJ „Luzak” w Rycerze Górnej. Szlak jest oznakowany kolorem zielonym przez znakarzy turystycznych szlaków jeździeckich PTTK. Na trasie znajduje się około 14 baz noclegowo-popasowych. Są nimi gospodarstwa agroturystyczne, ośrodki GTJ PTTK, a także schroniska PTTK. Malowniczo położony, w atrakcyjnych turystycznie terenach Beskidzki Szlak Konny Tysięczników PTTK można przejechać wierzchem w ciągu 4–5 dni. Jeśli chcesz przeżyć niezapomnianą przygodę, siedząc na końskim grzbiecie, zapraszamy do wzięcia udziału w rajdach górskich organizowanych przez OG TJ PTTK.

(Kinga Sporek)



Nowe uprawnienia – nowe w szkoleniu!

Jak już informowaliśmy, staramy się o nadanie Przodownikowi Turystyki Jeździeckiej PTTK II stopnia uprawnień i nazwy Instruktor Turystyki Jeździeckiej. Wraz z Komisją Turystyki Jeździeckiej Nizinnej uzgadniamy wspólny regulamin. Mamy nadzieję na zatwierdzenie go przez Zarząd Główny PTTK jeszcze przed wakacjami. Zmianie ulegnie wtedy system szkolenia w zakresie nowych uprawnień. Planujemy powiązanie szkolenia dla Instruktorów Turystyki Jeździeckiej ze szkoleniem dla Wychowawców, Kierowników Kolonijnych i Obozowych. Ustalenia będziemy przekazywać na bieżąco na naszej stronie internetowej.

(Witold Rosa)



Sylwetki: Ks. Adam Niwiński – duszpasterz jeździecki

Powołany dekretem Kardynała Stanisława Dziwisza z 26 czerwca 2014 roku na Duszpasterza Środowisk Jeździeckich. Mieszka w Krakowie. Jest członkiem PTTK i naszym Przodownikiem Turystyki Jeździeckiej. Jeździ konno w wielu stajniach i ośrodkach jeździeckich. Zna dobrze szlaki beskidzkie, bieszczadzkie i jurajskie. W naszym – turystycznym – gronie od wielu lat. A na naszych sejmikach niezawodnie od 2009 roku. Towarzyszy nam przy rozpalaniu wielu Centralnych Ognisk Papieskich. Jest otwarty na pomoc i współpracę, przy swojej osobistej skromności jest człowiekiem bogatym w wiedzę i doświadczenie. Prowadzi również stronę internetową www.wsiodle.org.



II FESTIWAL „BALLADY KONNEGO SZLAKU”

Dwa lata temu zorganizowaliśmy w Kaśnej Dolnej festiwal. Alex Jarmuła jako animator pozyskał wtedy do współpracy Starostwo Powiatowe w Tarnowie. Impreza była bardzo udana. W tym roku w drugim dniu naszego Sejmiku odbędzie się II edycja festiwalu. Ogromnej pomocy i wsparcia udzielił nam Burmistrz gminy i miasta Koziegłowy Jacek Ślęczka. Koncert poprowadzi jak dwa lata temu Tomasz Szwed z zespołem. Wystąpi również laureat pierwszej nagrody sprzed dwóch lat Zbyszek Widuliński z zespołem.

Mamy nadzieję na rozwój festiwalu we współpracy z Komisją Jeździeczą Turystyki Nizinnej PTTK. Złożyliśmy propozycję, by festiwal odbywał się na zmianę – w jednym roku w górach, w następnym na nizinach. Planujemy również wydanie śpiewnika o tematyce konnej, jeździeckiej i turystycznej. Zamieścimy w nim piosenki laureatki festiwalowe. Poszukujemy osób do współpracy w redagowaniu tego śpiewnika i jego internetowej wersji.

(Witold Rosa)

Specjalne podziękowanie

Specjalne podziękowanie dla Pani Urszuli Jędrusińskiej – właścicielki „Orlego Gniazda” – za pomoc w organizacji naszego Sejmiku, za serdeczne potraktowanie nas i goszczenie „na specjalnych warunkach” oraz za ufundowanie wspaniałych pucharów festiwalowych.

Dziękujemy – uczestnicy Sejmiku



Jubileuszowe X Centralne Ognisko Papieskie PTTK – Hala Boracza – 2 kwietnia 2015 r. godz. 21.37

Dziesięć lat temu podczas Sejmiku Przodowników GTJ PTTK w Świętej Katarzynie w Górach Świętokrzyskich dotarła do nas wiadomość o śmierci jednego z najwybitniejszych Polaków, papieża, ale także, co dla nas jest powodem do szczególnej dumy – turysty, Członka Honorowego PTTK, dzisiaj już świętego Jana Pawła II.

Zaproponowałem wówczas, aby rokrocznie w dniu i godzinie Jego śmierci rozpalać ognisko upamiętniające tę wielką Postać. Tak się też stało i trwa do dziś. W pierwszą rocznicę śmierci Ojca Świętego zapaliliśmy ognisko w Św. Katarzynie. Kolejne zapłonęły w Węgierskiej Górze, Lanckoronie, Grzechyni, Tomaszowicach, Jaworkach, Bukowinie Tatrzańskiej, Katowicach-Panewnikach, Rytrze. Obecne, dziesiąte, zapaliliśmy na Papieskim Szlaku na Hali Boraczej. Współorganizatorem tym razem było Koło PTTK im. św. Jana Pawła II w Węgierskiej Górze. W wyniku porozumienia z prezesem tego koła, Tadeuszem Gołuchem, postanowiliśmy, że po dziesięciu latach wędrówki Centralne Ognisko Papieskie znajdzie swoje stałe godne miejsce na Papieskim Szlaku obok schroniska na Hali Boraczej nad Węgierską Górką.

Wszystkich turystów, którym droga jest pamięć o św. Janie Pawle II, serdecznie zapraszamy do udziału w ogniskach w następnych latach.

(Marek Piotr Krzemień)





galopuje.pl

Wieści z krainy TREC PTTK



Górskie szaleństwo! TREC dla Ciebie!

(artykuł ukazał się w marcowym numerze „Gallop Koń & Jeździec”)

Marzy Ci się rywalizacja na końskim grzbiecie połączona z obserwowaniem pięknych, górskich krajobrazów? Chciałbyś sprawdzić się na trudnych trasach? Kochasz jazdę w terenie, ale nie chcesz zrezygnować z dreszczyku sportowych emocji? Najwyższy czas spróbować TREC PTTK! To najwyraźniej dyscyplina dla Ciebie!

TREC jest trochę jak turystyczne WKKW. Podobnie jak klasyczna starsza siostra dyscypliny, ma za zadanie sprawdzić wszechstronne wyszkolenie jeźdźców i koni uprawiających górską turystykę jeździecką. Konieczne będą: orientacja w zróżnicowanym terenie, wytrzymałość jeźdźcy i konia, umiejętność pokonania naturalnych przeszkód, a nawet planowanie tempa i rozkładu sił na trasie. Brzmi groźnie? Tymczasem w TREC wystartować może każdy, kto ukończył 14 lat. Nie ma ograniczeń co do rasy konia (zdarza się, że zawodnicy startujący na kucach zwyciężają z osobami startującymi na dużych koniach sportowych!) ani uprawianego stylu jazdy. Na starcie można spotkać „kowbojów”, „klasyków” i „naturalistów”. Jedyne ograniczenia to elementy ekwipunku wymienione w regulaminie jako zabronione (np. siodło damskie czy wodze pomocnicze oprócz wytoku). Można startować na dowolnym rodzaju wędzidła, hakamore lub kantarze. W różnorodności siła!

Spakuj się na trasę

Podczas fazy POR każdy uczestnik musi mieć odpowiedni ekwipunek, który umożliwi mu pokonanie trasy. Konieczne będą:

- kantar, uwiąz, kopystka,
- lampa elektryczna i odbłaski, aby być widocznym od tyłu lub latarka z białym światłem z przodu i czerwonym światłem z tyłu lub jakiegokolwiek inne stosowne urządzenie obowiązujące w kraju organizatora,
- buty (but) lub podkova i sprzęt podkuwacza (tylko dla tras POR powyżej 35 km),
- dokumenty identyfikacyjne jeźdźcy i konia (kopie, ksero – jeżeli jest dopuszczone w danym kraju),
- apteczka pierwszej pomocy.

Uwaga! W każdym punkcie fazy sędzia może sprawdzić, czy jeździec ma wszystkie przedmioty.

Skąd wziąć się TREC?

TREC (Techniques de Randonnée Equestre de Compétition) narodził się we Francji jako sposób na sprawdzenie kompetencji przewodników turystyki jeździeckiej. Szybko okazało się, że ta fascynująca i emocjonująca dyscyplina znalazła swoich fanów w szerokich kręgach wielbicieli jeździectwa! Pierwsze zawody zorganizowano w 1970 roku – przez ostatnie 45 lat dyscyplina znacznie się rozwinęła. Dziś jest bardzo popularna w Wielkiej Brytanii, Kanadzie, Australii, w wielu krajach Europy. W Polsce TREC obecny jest od niedawna – dopiero w 2011 roku Komisja Górskiej Turystyki Jeździeckiej PTTK przetłumaczyła regulamin F.I.T.E., na tej podstawie tworząc rodzimy regulamin TREC PTTK. Dziś swoich sił spróbować można głównie na południu Polski, ale szkolenia kadry odbywają się też w okolicach Warszawy czy Olsztyna. W zeszłym roku w konkursach opartych o regulamin TREC wzięło udział aż 300 osób!

Z jakich etapów składają się zawody TREC?

Zawody TREC rozgrywane są w ciągu dwóch dni i składają się z trzech faz: faza POR (bieg na orientację), faza MA (kontrola tempa) i faza PTV (próba terenowa).

- **Faza POR** – jest spełnieniem marzeń dla miłośników rajdów konnych, a polega na pokonaniu określonej trasy (20–40 km) z określoną prędkością. Zawodnicy otrzymują przed startem mapy, na których muszą zaplanować szczegółowo cały przejazd. Na samej trasie często odwiedzają tzw. punkty kontroli, gdzie dowiadują się, z jaką prędkością mają się poruszać na danym odcinku trasy. Faza POR wymaga od uczestników solidnej wiedzy topograficznej, umiejętności czytania mapy i wyznaczania azymutu, ale przede wszystkim jazdy konno w zróżnicowanym terenie.
- **Faza MA** – z początku mogłaby się wydawać dość prosta, ponieważ polega na poruszaniu się wyznaczonym torem jak najwolniejszym galopem i jak najszybszym stępem. Szybko jednak zaczyna sprawiać trudność przejechanie toru o długości 150 m po wyznaczonej ścieżce, najpierw galopując przez całą jego długość, a potem wracając stępem.
- **Faza PTV** – polega na pokonaniu trasy z 16 przeszkodami wybranymi z 35 regulaminowych w określonym czasie. Są to zazwyczaj przeszkody naturalnie występujące w terenie, takie jak np. przejazd przez wodę, pokonanie żywopłotu czy wiatrolomu, a nawet... wprowadzenie konia do przyczepy.





TREC od kuchni

Organizacja zawodów TREC PTTK rozpoczyna się od zgłoszenia do Podkomisji do Spraw TREC przy GTJ PTTK propozycji takiej inicjatywy jeździeckiej. Następny krok organizacji to wyznaczenie trasy POR, która powinna stanowić pętlę o długości 20–40 km. Organizatorzy sami przejeżdżają ją konno, aby wyznaczyć etapy, miejsca punktów kontrolnych, określić tempo dostosowane do podłoża i ukształtowania terenu. Przygotowywane są również kolorowe mapy w skali 1:25 000, a ponieważ dostępne mapy często są nieaktualne – organizatorzy znowu ruszają w trasę i nanoszą konieczne poprawki.

Najwięcej pracy wymaga przygotowanie fazy PTV, czyli toru 16 przeszkód. Trasa musi być oznakowana, o długości 1,5–5 km, a przeszkody dobierane i ustawiane tak, aby były bezpieczne do pokonania, a równocześnie wymagające dla występujących par. Skok przez kłodę, żywopłot, rów, przejście przez mostek, wyskok czy slalom są raczej znanymi przeszkodami w konkursach crossowych, ale organizator umieszcza na trasie również przeszkody typowe dla TREC, czyli na przykład schody, przejazd po literze „S”, bramka, wprowadzenie konia do przyczepy, nieruchomość, czyli pozostawienie konia samego w narysowanym okręgu, którego nie powinien przez 10 sekund opuścić. W sumie budowniczy toru ma 35 regulaminowych przeszkód do wyboru. Wskazane jest, aby jedną z 16 przeszkód była przeszkoda regionalna, nawiązująca do lokalnej kultury lub charakterystycznej działalności stajni, np. strzał z łuku, prowadzenie konia jucznego itp. Jest to niespodzianka często zabawna, wymyślona i przygotowana przez organizatora.

Podczas zawodów konieczna jest obecność lekarza weterynarii, który bada stan koni przed i po kolejnych fazach oraz mierzy tętno wierzchowców po przyjeździe z fazy biegu na orientację.

Ostatnimi, „kosmetycznymi” działaniami podczas organizacji zawodów jest ustawienie białych i czerwonych chorągiewek, przygotowanie numerów przeszkód, linii startu i mety oraz zaopatrzenie sędziów pomocniczych w kamizelki odblaskowe i karty oceny.

Gdy trasa biegu na orientację i tor przeszkód zostaną zaplanowane, organizatorzy zaczynają zastanawiać się nad bezpiecznym miejscem dla koni, uczestników, szykują pokój odpraw, czyli specjalne miejsca, gdzie zawodnicy będą mogli wrysować trasę na otrzymane mapy, numery startowe dla zawodników oraz nagrody. Organizowane jest siano i woda dla koni oraz catering dla zawodników i sędziów, ubezpieczenie, zgody od opiekunów niepełnoletnich zawodników, plakaty, informacje w mediach.

Przykładowe przeszkody, które można spotkać na trasie fazy PTV:

- bramka,
- mostek (do przejechania bądź przeprowadzenia konia w rękę),
- zejście lub wejście po stopniach,
- pokonanie rowu,
- kłoda.

Podczas zawodów wymagana jest obecność sędziego głównego i sędziów pomocniczych, którzy znajdują się na punktach kontrolnych fazy POR oraz oceniają pary jeździecko-koni na przeszkodach fazy PTV. Warto wspomnieć, że w środowisku TREC-owców sędziowie działają na zasadzie wolontariatu, a sędziowie pomocniczy nie muszą mieć uprawnień sędziowskich zdobytych na kursie, więc obowiązkiem sędziego głównego jest odpowiednie ich przeszkolenie.

Po przyjrzeniu się całej procedurze przygotowań do zawodów TREC wydawałoby się, że ta inicjatywa wymaga olbrzymich nakładów środków i pracy. Jednak przy zgranym zespole i odrobinie pomysłowości wszystko można zorganizować niewielkim nakładem kosztów. Przygotowana i rozwijana co roku infrastruktura służy stajni przez następne lata, a samych jeźdźców mobilizuje do pracy.

Tutaj możesz spróbować!

Kilka ośrodków jeździeckich zorientowało swoją działalność ściśle w kierunku TREC (np. w okolicach Jasła Stajnia „Trafunek”, w okolicach Kolbuszowej Zagroda Jeździecka „Mustang”), inne traktują TREC jako rozszerzenie swojej działalności i wzbogacenie oferty (np. WRTC „Furioso” w okolicach Tarnowa, w okolicach Krakowa Stajnia Koni Huculskich w Nielepicach i Ośrodek Rekreacji i Rehabilitacji Konnej „Tabun” z Olszanicy, Stajnia „Lesko” (Bieszczady), Gospodarswo Agroturystyczne i Stajnia Koni „Paryja” z Olpin (okolice Tarnowa), Rancho Rossa Montana z Chwalisławia (Sudety), Stowarzyszenie Sportowy Klub Jeździecki Jokar Mysłowice i Stajnia „Pan De Rosa” w Sławkowie (Jura Krakowsko-Częstochowska). Obecnie budowany jest profesjonalny tor TREC w Koziegłowach koło Częstochowy.



Dla każdego

Konkurencja jest przyjazna dla bardziej lub mniej doświadczonych jeźdźców, ponieważ w sytuacji, gdy zawodnik nie czuje się pewnie w danej konkurencji, to nie musi pokonywać danej przeszkody. Jeśli spadnie z konia również nie grozi mu dyskwalifikacja, a jeśli koń odmówi trzy razy pokonania danego etapu trasy, zawodnik ma prawo kontynuować przejazd. Za rezygnację z przeszkody dostaje 0 punktów i karny czas, ale nadal może brać udział w zawodach.

Najważniejsza w zawodach TREC jest dobra zabawa. Same konkursy, odbywając się w prawie rodzinnej atmosferze, okazują się bardzo towarzyskie, a opowieści o tym, jak pewien uczestnik błąkał się podczas biegu na orientację, długo są tematem wieczornych spotkań przy ognisku. Zdarza się, że zawodnicy gubią się w terenie i w takich sytuacjach organizatorzy wyruszają na poszukiwania. TREC-owcy wiedzą, że tereny Polski są dużo bardziej zalesione i zabudowane niż to wynika z map, które pochodzą czasami jeszcze z lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, a bywa że nawet z sześćdziesiątych!



Organizatorzy TREC PTTK podkreślają, że konkurencja POR świetnie nadaje się dla wszystkich, którzy uwielbiają długie wyjazdy w teren. Zawodnicy raczej nie jadą sami, lecz ze względów bezpieczeństwa wyruszają w dwu- lub trzyosobowych grupach. Tempo fazy nie jest takie, jak na rajdach długodystansowych, ale znacznie spokojniejsze, gdyż 6–12 km/h.

Zawody TREC to nie tylko dobra zabawa dla uczestników, ale również dla... publiki. Mimo że pierwszy dzień zawodów nie jest widowiskowy, gdyż zawodnicy są na trasie, to drugi dzień, zwłaszcza faza PTV, daje wiele niezapomnianych wrażeń. Często same przeszkody rozmieszczane są przez organizatorów w taki sposób, aby te najbardziej widowiskowe były najbliższe publiczności. Bardzo dużą rolę odgrywa również komentator, który zna zasady TREC. W zawody niekiedy wciągana jest sama publiczność – kilka odważnych osób pokonuje niektóre przeszkody z koniem w rękę.

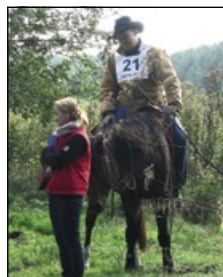
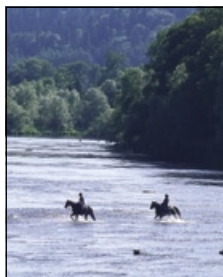


Mimo że TREC nie jest konkurencją jeszcze powszechnie rozpoznawaną, to rozgrywki odznaczają się dużym profesjonalizmem pod względem organizacji. Wszyscy zawodnicy biorą udział w rocznym rankingu. Sumowane są punkty zdobyte podczas całego sezonu, a ostateczne wyniki klasyfikacji generalnej ogłaszane są podczas Sejmiku Górskiej Turystyki Jeździeckiej, wtedy również wręczane zostają trofea dla najlepszych zawodników.



Spróbuj i Ty! Wszystkie osoby, które zainteresowały się ciekawą i nowatorską w Polsce konkurencją TREC PTTK, odsyłamy na stronę www.gtfj.ptt.pl oraz na facebookowy fanpage TREC PTTK. Dyscyplina ta jest doskonałą propozycją dla tych, którzy lubią góry i duże wyzwania, a jednocześnie pod względem organizacyjnym nie potrzebuje krytych ujeżdźalni, nie potrzebuje papierków, opłat, licencji PZJ. Co ważne, TREC doskonali wspólnie umiejętności i wzajemne relacje pomiędzy jeźdźcą a koniem, który przygotowany do tych wymagających zawodów jest nie tylko dobrym partnerem, ale, co najważniejsze, współzawodnikiem podczas terenowych przejażdżek czy długich rajdów.

(Anna Korfel, Magda Mastej; fot. Anna Korfel, Małgorzata Woźniak, Bożena Janiszewska, Krzysztof Mastej)



Zawody TREC w ORiRK „Tabun”, 10–11 maja 2014 r.

10–11 maja 2014 r. odbyły się po raz pierwszy w ORiRK „Tabun” zawody jeździeckie w konkurencji TREC zorganizowane przez świeżo upieczone absolwentki szkolenia na organizatora i sędziego zawodów TREC – Katarzynę Furtak i Katarzynę Zawadzińską. Był to debiut organizatorów w nowej konkurencji, gdzie jeźdźcy i ich konie mogli wykazać się swoimi umiejętnościami koniecznymi w turystycznej jeździe terenowej, takimi jak orientacja w zróżnicowanym terenie, wytrzymałość, umiejętność pokonywania naturalnych przeszkód terenowych, a nawet planowanie tempa i rozkładu sił w trakcie pokonywanej trasy. W zawodach wzięło udział 12 zawodników z ORiRK Tabun oraz 4 zawodniczki z Nielepic, 4 zawodników ze Stajni Terenowo-Rajdowej w Nawojowej Górze, Zbigniew Seibt ze stajni w Facimiechu oraz Mateusz Franczak z Tomaszowic. Niektórzy bardziej doświadczeni zawodnicy posiadali brązowe odznaki turystyki jeździeckiej. Sędzią główną zawodów była Katarzyna Smółka, a delegatem technicznym kierownik ORiRK „Tabun” Katarzyna Furtak, sędziami przeszkodowymi w fazie PTV byli instruktorzy jazdy konnej z „Tabuna”. Funkcję weterynarza zawodów pełnił dr Marek Tischner.

W sobotę, 10 maja, jeźdźcy zmagali się z mapą w fazie POR, starając się podążać za bardzo krętą trasą o długości 15,5 km, wiodącą przez pola, łąki i zagajniki położone pomiędzy Bielaniem, Kryspinowem a Zakamyczem. Niestety, planowana wcześniej piękna trasa przez Las Wolski musiała ulec zmianie, gdyż okazało się, że w tym samym terminie odbywają się tam zawody psich zaprzęgów. Wizja spotkania się zawodników tych dwóch konkurencji spowodowała, że w ostatniej chwili dołożono jeszcze jedno okrążenie po tej samej trasie – trochę nudno, ale przynajmniej bezpiecznie. Niestety, sąsiedztwo dużego miasta utrudniało ułożenie trasy POR, gdyż tereny wokół ośrodka są terenami rekreacyjnymi dla mieszkańców Krakowa i w weekendy wielu spacerowiczów z dziećmi, psami, wózkami wylega na okoliczne drogi i ścieżki, natomiast w Lesie Wolskim w każdy weekend są organizowane różne imprezy masowe – biegi przełajowe, rajdy rowerowe, pikniki lub odpusty.



Reasumując, trasa POR składała się z dwóch pętli – pierwsza miała dystans 11 km do pokonania w czasie optymalnym 1 godzina 30 min przy prędkości 8 km/h, a druga



– 4,5 km, w czasie 30 min i prędkości 9 km/h – czyli w sumie 15,5 km. Faza POR przebiegła na szczęście bardzo spokojnie, wszyscy zawodnicy dotarli szczęśliwie na miejsce w czasach, delikatnie mówiąc, różnych. Każdy koń przeszedł pomyślnie kontrolę weterynaryjną, co oznaczało, że jeźdźcy jechali rozsądnie, dobrze planując tempo i rozkład sił.

Następnego dnia, w niedzielę 11 maja, odbyły się dwie konkurencje: faza MA, czyli kontrola tempa – polegająca na zaprezentowaniu jak najwolniejszego galopu i jak najszybszego stępu w korytarzu o długości 150 m oraz faza PTV rozgrywana na dystansie 1,5 km po zróżnicowanym terenie dookoła ośrodka w czasie maksymalnym 15 minut. Jeźdźcy mieli do pokonania 16 przeszkód, w tym przeszkodę regionalną wykorzystującą naturalną konfigurację terenu – była to wąska ścieżka ograniczona oryginalnym murem fosy fortu austriackiego wraz z przełotnią tworzącą rodzaj stropu nad fosą do przejechania stępem lub kłusem z zachowaniem ciągłości i regularności ruchu.

Wielkim atutem tych zawodów był fakt, że zarówno dobrowolna rezygnacja z pokonania przeszkody, jak i trzy nieudane próby nie eliminowały zawodnika z udziału w dalszej zabawie i każdy mógł ukończyć przejazd z większą lub mniejszą liczbą punktów. Ponadto można było wystartować na koniu dowolnej rasy, dzięki czemu np. huculki czy też inne małe koniki, niemające szans w zawodach ujeżdżeniowych lub skokowych, mogły się wykazać swoim sprytem w pokonywaniu przeszkód terenowych lub zręcznościowych (np. bramka), a z kolei na dużych koniach łatwiej pokonać przeszkody do skakania czy też zjazdy i podjazdy, co daje wyrównane szanse wszystkim zawodnikom.

(z archiwum ORIRK „Tabun”)

Wszechstronny Konkurs Konia Bieszczadzkiego z elementami TREC w Strzebowiskach

17 maja 2014 r. w Strzebowiskach (Bieszczady), opodal Stajni „Kulbaka”, miało miejsce nie lada wydarzenie – zawody WKKB. Na wstępie chcę bardzo gorąco podziękować sędziom, zawodnikom i publiczności. O dziwo, zawody odbyły się przy ładnej pogodzie, a nawet, przez połowę dnia, w promieniach słońca. Myślę, że gdyby nie ostanie kilka dni deszczu nasze zawody odwiedziłaby liczniejsza rzesza widzów a trasa nie zamieniałaby się tak szybko w błoto, jednak uważam, że było fantastycznie. Zdjęcia doskonale oddają miłą atmosferę, jaka towarzyszyła nam do końca. Pokaz Tomka Kwiatkowskiego wywołał wielkie brawa, a jego popisowy skok przez Jędrka przysporzył emocji. Dzieci-zawodnicy spisały się na torze fantastycznie, pod czujnym okiem opiekunów pojechały cały tor, mimo że początkowo planowaliśmy pewne przeszkody im uprościć lub nawet mieli je ominąć. Konie, nasze bieszczadzkie rumaki, udowodniły nam kolejny raz, jak bardzo są wszechstronne i godne zaufania.

Polo i Tomek Kwiatkowski pojechał jako pierwszy dla przetarcia trasy – wykreślił najlepszy czas, a przeszkody pokonywał na samym halterku bezbłędnie, para ta zdobyła tym przejazdem pierwsze miejsce. Drugie miejsce w crossie zajął Rysiu Gałek, a trzecie Justyna Barczyk, dając nam piękny przejazd w równym tempie i pewnie prowadząc konia.

W wyścigu równoległym wystartowało 7 par. Ostatnią był Jacek Krawiec, który ścigał się ze swoim synem Igozem. Igor dosiadał konia, a Jacek pędził pieszo niczym wiatr,



pokonując bezbłędnie slalom, skok i wygrywając o nos z koniem syna – nie muszę chyba mówić, jak wielkiego rozbawienia dostarczyła nam ta para. A tak na poważnie, to pierwszy był (no jakżeby kto inny) Tomek Kwiatkowski na fantastycznym Polo (KJ „Połoniń”), srebro wpadło w ręce Krzyśka Francuza („Kulbaka”) na szybkiej i zwinnej Barejce, brąz w ręce Jacka Krawca (Stajnia „Czarny Kot”) dosiadającego tym razem dzielnego Zadziara.

Wieczorem świętowaliśmy zwycięstwo w Karczmie Brzeziniak, w której Agnieszka Wieleba-Maślany w profesjonalny sposób poprowadziła imprezę oraz nie pozwoliła poumierać nam z głodu.

Jeszcze raz wielkie dziękuję – miło nam było pracować z tak zgranym zespołem i dla tak radosnej publiczności. Staniemy na uszach, by za rok w maju znowu spotkać się z Wami na „Łączce Hubertusówce”, tylko termin ustalimy trochę dalej od „zimnej Zośki”.

(Marta Szymala – z archiwum Pensjonatu „Kulbaka”)



Zawody TREC PTTK w Rancho Rossa Montana, 6–7 września 2014 r. w Chwalisławiu

W zawodach udział wzięło 14 zawodników. Sędzią głównym zawodów była Aga Bator, sędziowali również Marcin Łosin oraz Kinga Grygiel. Pierwszego dnia odbyła się faza POR o długości 20 km, a drugiego fazy MA oraz PTV. Pierwsze miejsce zajęła Dominika Glapińska na koniu Bel Raszej (chciałabym tylko zwrócić uwagę, że klacz Bel wygrała u nas również w zeszłym roku pod Dariuszem Rogalą), drugie miejsce zajęła Izabela Kamieniarz, a trzecie Wojciech Piecha.

Podczas zawodów były czynne stoiska gastronomiczne oraz sklepik z akcesoriami jeździeckimi, a dla dzieci dmuchany zamek. Piękny pokaz dżygitówek zrobili dla nas Kornel Kobak, Łukasz Olszewski oraz Dariusz Rogala – było ekstra. Zapraszamy do galerii z zawodów oraz obejrzenia zamieszczonych filmików.



Gorące podziękowania dla mieszkańców wsi Chwalisław, którzy włożyli ogromny wkład w przygotowanie posiłków i stoisk z napojami oraz gastronomią, a także dla sponsorów: Gminy Żółty Stok i Pana Burmistrza, Sklepu Jeździeckiego „Equiverson”, Biura Podróży „Tera Tour”, Kopalni Żłota w Żółtym Stoku, Skaliska – Leśnego Parku Przygody, Twojej Starej – Internetowego Sklepu Odzieżowego, Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Centrum Rehabilitacji i Promocji Zdrowia „Medex” S.C., Piotra Bohunia – Usługi dekarско-ciesielskie, Rancho „Montana”, Rancho „Overo”, Sklepu Jeździeckiego „Global Horse” oraz Rancho Rossa Montana – bez Was ta impreza by się nie odbyła.

(Beata Markiewicz)

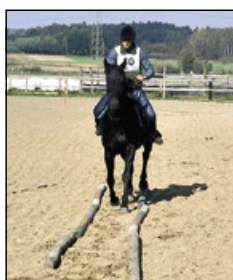


II Mistrzostwa Polski TREC PTTK – 4 października 2014 r.

4 października 2014 r. w WRTC „Furioso” w Starych Żukowicach odbyły się II Mistrzostwa Polski w konkurencji TREC PTTK. Konkurencja zainicjowana w Polsce w 2011 r. jest wszechstronnym sprawdzianem dla koni turystycznych (więcej informacji – <http://gtj.pttk.pl> oraz na Facebook TREC PTTK). W zawodach wzięło udział 19 zawodników reprezentujących stajnie i kluby: Rancho „Rosochacz” (okolice Częstochowy), OGJT „Połoniny” Żubracze (Bieszczady), Rancho „Huculek” (Dębica), Stajnia „Trafunek” w Dębowcu (Jasło), WRTC „Furioso” (okolice Tarnowa) oraz zawodnicy niezrzeszeni.

W sobotę uczestnicy startowali w fazie PTV – bieg na orientację, gdzie na trasie 25 km mieli odnaleźć w określonym czasie 4 punkty kontrolne. Zmagania z mapą i z niełatwym orientacyjnie podtarnowskim terenem nie były proste. Jednak wszystkie ekipy zaliczyły wszystkie punkty kontrolne – co świadczy o dobrej orientacji topograficznej i umiejętności pracy z mapą. Również niedzielne próby MA (kontrola tempa) i PTV (trasa z przeszkodami) wykazały przygotowanie startujących do zawodów TREC.

Organizatorzy przygotowali atrakcje artystyczne. W sobotni wieczór odbył się znakomity recital Natalii Kwiatkowskiej w zespole z gitarzystą Ryszardem Kapkowskim. Spotkanie integracyjne przy grillu również uświetniono śpiewem i gitarą. W niedzielę zaplanowano pokazy Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej.



Mistrzostwa sponsorowali: Starostwo Powiatowe w Tarnowie, PPHU Zebra – Hubert Cytowski, Sklep Jeździecki „Amigo” i Tarnowskie Centrum Informacji Turystycznej. Pomoc medyczną i ochronę imprezy zapewniła Ochotnicza Straż Pożarna ze Starych Żukowic.

Wyniki końcowe II Mistrzostw Polski TREC PTTK 2014

W kategorii seniorów: Mistrzyni TREC PTTK – Alicja Kula na koniu Dual Dun II (369 pkt.), I Wicemistrz TREC PTTK – Marcin Musiał na koniu Platyna (367 pkt.), II wicemistrz TREC PTTK Jakub Musiał na koniu Devil Tom Sunoa Kit (347 pkt.). **W kategorii młodych jeźdźców:** Mistrzyni TREC PTTK – Weronika Sobuś na koniu Saturn (188 pkt.), I Wicemistrzyni TREC PTTK – Aleksandra Balasa na koniu Barka (141 pkt.).

(Anna Korfel)



Stajnia „Trafunek” i jej TREC-owa działalność

Stajnia „Trafunek” położona jest 8 km na południe od Jasła. Posiadamy 16 koni i dwie stajnie – zimową i letnią „Bacówkę”, która właściwie nie jest stajnią, tylko 70 ha ogrodzonych pastwisk i sadów, gdzie konie chodzą całą dobę luzem od kwietnia do grudnia, korzystając, jeśli chcą, z obszernej wiaty. Nie posiadamy krytej ujeżdżalni, lecz naszym atutem są piękne tereny w malowniczym terenie Pogórza i Beskidu Niskiego. Te warunki decydują, że nastawiliśmy się na popularyzację turystyki jeździeckiej. Gdy dowiedzieliśmy się o istnieniu konkurencji TREC PTTK, stwierdziliśmy, że ten rodzaj zawodów jak najbardziej współgra z założeniami naszej stajni.

I zaczęło się – 5–6 kwietnia 2014 roku szkolenie sędziów i organizatorów TREC w Nielepicach. Zaraz potem myśl o zorganizowaniu u nas zawodów. Termin zaplanowaliśmy na 23–24 sierpnia 2014 roku.

Zgłosiliśmy termin zawodów do kalendarza imprez TREC PTTK i zaprosiliśmy sędziego głównego, weterynarza i ratownika medycznego. Zaczęliśmy informować okoliczne ośrodki jeździeckie, że w „Trafunku” organizujemy zawody TREC PTTK. Pierwsze pytanie, jakie padało, brzmiało: „Jakiej wysokości będą przeszkody?” Wniosek więc do dalszej pracy – **bez konkretnej informacji o regulaminie i przeszkolenia dla potencjalnych zawodników impreza się nie uda!**

15 czerwca 2014 roku na terenie „Bacówki” w Dębowcu odbyło się spotkanie szkoleniowo-informacyjne, przeznaczone dla wszystkich zainteresowanych zawodami TREC. Uczestniczące kluby i stajnie otrzymały materiały szkoleniowe, a program spotkania zawierał:

- informację, czym jest TREC,
- regulamin konkurencji,
- omówienie poszczególnych faz,
- prezentację pokonywania fazy MA i przykładowych przeszkód fazy POR z omówieniem zasad przyznawania punktów,
- spotkanie przy grillu, pieczenie kielbasy i poczęstunek.

Rozpoczęliśmy przygotowania do zawodów. Wytyczyliśmy trasę POR i zamówiliśmy mapy w CODGiK, które niestety były z lat osiemdziesiątych, tak więc wyruszyliśmy w trasę z mapą i nanosiliśmy ręcznie wszelkie aktualizacje, prosząc konia, by stał spokojnie, gdy rysujemy kolejne zabudowania czy zalesienia. Następnie w domu rysowanie na czysto i powielamy.

Zbudowaliśmy tor przeszkód fazy PTV (dwie kobitki nie zrobiłyby nic bez naszych panów baców zajmujących się bacówkowymi owieczkami, a po pracy zmieniających się w konstruktorów TREC-owych przeszkód). Wyznaczyliśmy MA (miejsca mamy mnóstwo, więc nie jest to trudne). Przygotowaliśmy koszulki startowe (białe zasłony ze szmateksu, talent krawiecki mamy naszej koleżanki i pisaki do tkanin), chorągiewki (tyczki bambusowe, czerwona i biała plandeka), numerki przeszkód, karty punktacji dla sędziów pomocniczych, flo. W sumie mnóstwo roboty i w całości był to wolontariat.

Poszukaliśmy sponsorów, pięknie poprosiliśmy i udało się otrzymać wspaniałe nagrody rzeczowe oraz środki pieniężne na zakup pucharów. Wysłaliśmy zaproszenia wraz z regulaminem zawodów do innych stajni, a w tym czasie nasi zawodnicy dzielnie trenowali do zawodów, wyrabiając kondycję w długich terenach i ćwicząc do MA i POR.

W lipcu spotkała nas miła niespodzianka – wójt naszej gminy zaproponował nam organizację gminnej imprezy jeździeckiej, połączonej z festynem dla mieszkańców. Stąd też 27 lipca w Woli Dębowieckiej zorganizowaliśmy I Gminne Zawody w Skokach Przez Przeszkody z Elementami TREC PTTK. Traktowaliśmy to jako sprawdzian dla jeźdźców i koni oraz dla nas jako organizatorów, a także dla sędziów pomocniczych. Przy pomocy pracowników z gminy, sołtysa oraz strażaków przygotowaliśmy stanowiska dla koni i przeszkody. Ze względu na fakt, że impreza miała charakter festynu, wybraliśmy te rodzaje przeszkód, które są bardziej widowiskowe. Gdy panowie budowali przejazd po literze „S”, twierdzili, że „Koń tu nijak nie przelezie, on się tak nie zegnije”. Okazało się potem, że zgięły się wszystkie.

Kiedy tor był już rozstawiony, potężna ulewa zamieniła go w bagienko, a organizatorzy z gminy załamali ręce. Stwierdziliśmy, że mimo wszystko zawody się odbędą, przecież nasi jeźdźcy nie z cukru, a konie całe życie pracują w ciężkim, nierównym, często śliskim podkarpackim terenie i mają świetną równowagę. Słoneczko znów zaświeciło i zawody udały się. Liczna publiczność dała się wciągnąć w jeździecką atmosferę, kibicując zawodnikom, co rzadko się zdarza na zawodach jeździeckich. Oprócz zawodów odbyły się konkurencje dla uczestników festynu:

- Konkurs plastyczny „Mój wymarzony koń”,
- Quiz wiedzy o koniach i jeździectwie z pytaniami w stylu: „Skrót SP przy opisie rasy konia oznacza: a) Super Prędkie, b) Słodkie Pysiaczek, c) Szełlando-Perszeron, d) Szlachetna Półkrew”,
- Rzut podkową do celu, w którym dzielnie walczył sołtys Woli.

Następnie odbyła się dekoracja zwycięzców zawodów jeździeckich i wręczenie nagród ufundowanych przez wójta wszystkim uczestnikom. I, co najważniejsze, zapewnienia, że zrobimy z tego imprezę cykliczną. Na koniec zawodów wielki wyścig. Potem zabawa taneczna, ponoć do rana, ale tego już nie wiemy, bo trzeba było wrócić na koniach i choć lipiec do stajni dotarliśmy w zupełnych ciemnościach (jak to dobrze, że one widzą lepiej). Za organizację imprezy otrzymaliśmy od gminy środki pieniężne, które wykorzystaliśmy do przygotowania naszych zawodów TREC PTTK.





Pierwsze Zawody TREC PTTK w Dębowcu odbyły się w dniach 23–24 sierpnia 2014 r. w dwóch kategoriach – TREC PTTK i Mini TREC PTTK (dla młodszych lub mniej doświadczonych jeźdźców). Sędzią głównym była Kasia Smółka, a weterynarzem Daniel Cieśla. Poza zawodnikami z naszej stajni wystartowali zawodnicy ze stajni Duląbka. Łączne do zawodów TREC stanęło 11 zawodników, w Mini TREC – 12. Niestety nie jest to dużo, zwłaszcza, że w okolicy działa wiele ośrodków jeździeckich. Niektóre na początku deklarowały udział, a potem się wycofały.

W pierwszy dzień – faza POR – pogoda dopisała zawodnicy ruszyli na trasę liczącą 23 km. Wszyscy wrócili szczęśliwie, a barwne opowieści, gdzie i jak kto się błąkał i jakie miał po drodze przygody, były tematem wieczornej imprezy przy grillu wśród klimatycznej góralskiej zabudowy. Urzekły nas piosenki Przemka wykonane przy akompaniamencie gitary. W drugi dzień pogoda niestety fatalna. Ale pary zawodnik i koń dzielnie się spisywały zarówno w zawodach TREC, jak i Mini TREC, i, co najważniejsze, wszyscy szczęśliwie ukończyli przejazdy. Wiele emocji, całkowicie przeciwnych u koni niż u jeźdźców, wzbudzała przeszkoda regionalna „Prowadzenie baranka do zagrody”. Konie nie uważały, że baranek wygląda sympatycznie. Zawody zakończyliśmy podliczeniem wyników i wręczeniem nagród. Każda para otrzymała flo oraz nagrodę. Zwycięzcy dodatkowo pamiątkowe puchary. Podziękowaliśmy sędziom, zawodnikom, wolontariuszom, fotografom i sobie jako organizatorom, a osobne podziękowania złożyliśmy naszym sponsorom: sklepowi jeździeckim „Koński Świat”, „Amigo”, „Galop”, Firmie „Trafunek” w Dębowcu, Bankowi Spółdzielczemu w Bieczu oddział w Dębowcu, Wójtowi gminy Dębowiec, Sekretarzowi gminy Dębowiec, Panu Bartłomiejowi Gawlakowi-Kubikowi, Paniom Ewie Szybist i Grażynie Szybist oraz sklepowi Eko-Rol. Informacje o imprezie znalazły się w mediach. W sierpniowym numerze „Konia Polskiego” i na portalu Jasło 4U. Trzeba się promować.

Zawody się udały pomimo złej pogody, bo atmosfera była super, co często podkreślał nasz weterynarz, twierdząc, że na takich fajnych zawodach jeszcze nie był, gdzie mimo że zawodnicy rywalizują, to jednocześnie świetnie się razem bawią – planujemy więc powtórzyć imprezę w sierpniu 2015 r.

Nie tylko organizujemy zawody TREC, lecz także w nich startujemy. 30–31 sierpnia 2014 r. w ośrodku „Paryja” w Ołpinach wystartowała Magdalena Mastej na koniu Sonata i odniosła sukces, uzyskując 343 pkt. i zajmując pierwsze miejsce. Startowaliśmy też w Mistrzostwach Polski w TREC PTTK zorganizowanych w WRTC „Furioso” w Starych Żukowicach. Niestety, trasę poplątały nam pewne bobry, a nurkowanie na przeszkodzie wodnej zakończone pozrywaniem wodzy zapewniło miejsce na samym końcu stawki.

„Hubertus 2014” również odbył się w TREC-owej atmosferze. Przed gonitwą rozegraliśmy zawody z elementami TREC PTTK w trzech kategoriach – zaawansowani, średnio zaawansowani i początkujący. Łącznie wzięło udział ponad 30 zawodników i wszyscy zostali nagrodzeni. Dla starszych była to okazja do kolejnego sprawdzenia umiejętności, a dla młodszych sposób na spróbowanie swoich sił i zaszczepienie sportowego bakcyła.

Zamierzamy dalej rozwijać TREC-owo naszą stajnię, organizując zawody, treningi i rajdy, poprawiając bazę, popularyzując TREC PTTK w naszym jeździeckim świecie jako towarzyski sport dla każdego. Sport, który nie potrzebuje wierzchołków z najwyższej półki, bo koń jest tu przede wszystkim partnerem, nie potrzebuje też krytych ujeżdżalni, papierków, opłat, licencji PZJ i nie zwraca uwagi na styl, w którym jeździsz. TREC sprawdza wspólne umiejętności i wzajemne relacje jeźdźcy z koniem – właściwie przygotowany TREC-owo koń jest nie tylko dobrym, ale, co najważniejsze, bezpiecznym partnerem terenowych przygód.

(Magdalena Mastej i Agnieszka Ulaszek – Stajnia „Trafunek” w Dębowcu k./Jasła)

Zagroda Jeździecka „Mustang” TREC-owo

Zagroda Jeździecka „Mustang” powstała w 2005 r. Nasza stajnia mieści się w cichej i spokojnej okolicy na pograniczu wsi Werynia i Dzikowiec, 7 km od miasta Kolbuszowa i 24 km od Rzeszowa.

Zajmujemy się hodowlą koni małopolskich oraz szeroko pojętą rekreacją. Prowadzimy:

- naukę jazdy konnej,
- wyjazdy w teren,
- rajdy konne,
- organizację imprez jeździeckich (wystawy, zawody jeździeckie amatorskie),
- obozy jeździeckie, półkolonie,
- szkółkę sportową (skoki, TREC),
- hotel dla koni, zajeżdżanie koni pod siodło itp.

Od początku naszego istnienia stawialiśmy na rozwój turystyki i rekreacji konnej w naszym regionie. Od 2008 r. organizowaliśmy w naszej stajni zawody TREC-opodobne, bo jeszcze wtedy nie wiedzieliśmy, że to tak się nazywa. Chcieliśmy, aby każdy jeździec miał szansę wystartować w zawodach na każdym koniu, bez niepotrzebnych odznak, licencji czy galowych strojów jeździeckich.

W kwietniu 2014 r. właściciele Zagrody zrobili uprawnienia sędziów i organizatorów TREC PTTK i tak się oficjalnie zaczęło.





W lipcu 2014 r. zostaliśmy afiliowanym ośrodkiem GTJ, a imprezy TREC, których byliśmy organizatorami w 2014 r., to:

- 4 maja 2014 r. – zawody z elementami TREC – 15 zawodników,
- 17–18 maja 2014 r. – szkolenie dla przyszłych zawodników TREC – 16 uczestników,
- 4 sierpnia 2014 r. – zawody z elementami TREC na kolbuszowskim Skansenie – 14 zawodników,
- 9–10 września 2014 r. – Mistrzostwa Podkarpacia TREC oraz Mini TREC – 10 i 16 zawodników,
- 18 października 2014 r. – Hubertusowe zawody z elementami TREC – 29 zawodników.

Jak widać, rok 2014 był dla nas bardzo obfity, jeżeli chodzi o TREC, ale na tym na pewno nie poprzestaniemy. Przygotowaliśmy już kalendarz imprez TREC organizowanych przez naszą Zagrodę na 2015 r.:

- 1) 3 maja 2015 r. – zawody z elementami TREC,
- 2) 16–17 maja 2015 r. – szkolenie dla przyszłych zawodników TREC PTTK,
- 3) 23–24 maja 2015 r. – zawody TREC PTTK,
- 4) 2 sierpnia 2015 r. – zawody z elementami TREC (Kolbuszowa – Skansen),
- 5) 12–13 września 2015 r. – Mistrzostwa Podkarpacia TREC PTTK,
- 6) 17 października 2015 r. – „Hubertus 2015”, zawody z elementami TREC.

Do zobaczenia na zawodach!



TREC w „Paryi”

W dniach 30–31 sierpnia 2014 r. odbyły się zawody TREC PTTK i zawody z elementami TREC w Gospodarstwie Agroturystycznym i Stajni Koni „Paryja” w Olpinach.

Trasa PTV została wyznaczona na mapie w skali 1:40 000, co stwarzało duże trudności orientacyjne zawodnikom (obecnie wymagane mapy do PTV mają być kolorowe i w skali 1:25 000), jednak wszystkie ekipy zdołały szczęśliwie odszukać punkty kontrolne i powrócić do stajni. Magda Mastej z ekipą młodych zawodniczek pokonały trasę POR prawie idealnie z obliczeniami organizatora. Faza PTV rozegrana w drugim dniu zawodów na terenie „Paryi” jest bardzo interesująca. Ukształtowanie terenu pozwala na zbudowanie ciekawych i trudnych przeszkód. Jako jedyna w Polsce trasa ta zawiera przeszkodę „dolina” zbudowaną ściśle z regulaminem. Organizator zaprojektował też przeszkodę regionalną – „grobla”.



Zawody przebiegały w sympatycznej atmosferze i umożliwiły rywalizację i sprawdzenie umiejętności nie tylko zawodników, ale też młodzieży z obozu, który wcześniej odbywał się na terenie ośrodka. Młodzi adepci sztuki jeździeckiej spróbowali swoich sił w zawodach z elementami TREC.



Stadnina Koni Huculskich w Nielepicach

Stadnina Koni Huculskich w Nielepicach jest położona na terenie gminy Zabierzów, na południowym skraju Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Prowadzi odchów około 30–35 koni, wyłącznie rasy huculskiej. Oprócz działalności hodowlanej i jeździeckiej prowadzi działalność agroturystyczną oraz edukacyjną. Coraz częściej zaznacza również swą obecność na targach zdrowej, naturalnej żywności.

Działalność jeździecka jest prowadzona w oparciu o grupę ponad 20 koni przygotowanych do pracy w siodle oraz w zaprzęgach. Miłośnicy rekreacji konnej mają do dyspozycji dwie ujeżdżalnie odkryte, piękne trasy terenowe prowadzące przez Garb Tenczyński, interesujący i trudny tor do „ścieżki huculskiej” oraz TREC. W Nielepicach do niedawna brał swój początek Transjurajski Szlak Konny prowadzący aż do Częstochowy.

Działalność agroturystyczna jest prowadzona głównie w oparciu o rekreację konną, lecz nie tylko. Liczne grupy dzieci i młodzieży poznają tu także inne gatunki zwierząt gospodarskich oraz dawne, zapomniane już zawody, jakimi zajmowała się ludność wiejska (garncarstwo, tkactwo, wikliniarstwo, kowalstwo, przetwórstwo żywności, bukieciarstwo). Stadnina posiada bogate zbiory etnograficzne, obrazujące życie codzienne w dawnej wsi Małopolski oraz Huculszczyny.

Sporo uwagi poświęcamy na kultywowanie dawnych tradycji kulinarnych wsi. Również młodzież szkolna uczy się w Stadninie rozpoznawania dziko rosnących roślin jadalnych i ziół, a nawet sporządzania z nich smacznych posiłków. Uczestniczymy regularnie w krakowskich Festiwalach Smaku oraz w licznych Kiermaszach Agroturystycznych, gdzie prezentujemy własne dokonania kulinarne.

Stadnina organizuje zimowe i letnie obozy jeździeckie dla młodzieży, a także weekendowy pobyt gości zainteresowanych rekreacją konną. Organizujemy zawody sportowe TREC PTTK, wcześniej przez wiele lat byliśmy gospodarzami jednej z najtrudniejszych „ścieżek huculskich” w kraju, właśnie w Nielepicach.

W ciągu ponad 20 lat funkcjonowania Stadniny odnotowano wiele znaczących sukcesów. Konie hodowane w Nielepicach uzyskiwały złote i srebrne medale na Wystawach i Championatach Hodowlanych, wygrywały w prestiżowych „ścieżkach huculskich” w Gładyszowie, czterokrotnie zwyciężały w raciechowskim Rajdzie Długodystansowym. Startowały także na zawodach w Sihle (Słowacja) oraz w Szigetsepe (Węgry). Nasze konie wielokrotnie prezentowały się pod Wawelem, na krakowskich Błoniach oraz na Rynku, prowadząc barwny korowód huculski w czasie Festiwalu Kultury Huculskiej.

Stadnina Koni Huculskich w Nielepicach była dwukrotnym laureatem Wyróżnień w prestiżowym Plebiscycie „Wielkie Odkrywanie Małopolski” w 2010 r. (w kategorii „Gospodarstwo Agroturystyczne”) oraz w 2013 r. (w kategorii „Chata z Klimatem”). Posiada Certyfikat Ośrodka Turystyki Jeździeckiej afiliowanego przy PTTK oraz Certyfikat Zagrody Edukacyjnej nadany przez Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

Przygodę z TREC rozpoczęliśmy, kiedy w Polsce dyscyplina ta miała krótką historię i była mało znana. Temu, któremu udało się zaszczyścić TREC na naszym gruncie, okazał się Alex Jarmuła, który w 2011 r. na Sejmiku Przodownickim przybliżył ideę i założenia TREC. W grudniu tego samego roku przedstawiciele Stadniny odbyli pierwsze szkolenie dla sędziów i organizatorów TREC w WRTC „Furioso”.

Za namową Kasi Smółki „I Konkurs Konia Turystycznego TREC PTTK w Nielepicach” zorganizowaliśmy we wrześniu 2012 r. W 2013 r. zawody odbyły się 2 razy w maju i październiku, a w 2014 miały miejsce we wrześniu.

Zdając sobie sprawę, że sędziowanie tak różnych prób wymaga odpowiedniego przygotowania, we współpracy z Członkami Podkomisji TREC na terenie naszego ośrodka zorganizowaliśmy również parę Kursów Organizatorów i Sędziów TREC PTTK oraz Kursów odnawiających uprawnienia.

W rozgrywanych u nas zawodach startuje zwykle 15–25 zawodników z zaprzyjaźnionych stajni krajowych (głównie małopolskich) i zagranicznych (z Francji). Staramy się przekonać do startu w zawodach niedowierzające w swoje możliwości osoby, że to doskonała propozycja dla każdego, kto lubi jazdę w terenie i chciałby w miłej atmosferze sprawdzić umiejętności swoje i konia.

Każdym zawodom staramy się zapewnić dodatkowe atrakcje w postaci wydarzenia towarzyszącego: pierwszym towarzyszył Kiermasz na pożegnanie lata, drugim – wieczorne spotkanie przy ognisku członków i sympatyków Jurajskiego Klubu Turystyki Jeździeckiej PTTK, trzecim – międzynarodowy charakter imprezy – w Konkursie startowało 7 zawodników z Francji, czwartym – Wieczorne Nielepickie Posiady.

Relacja z „IV Konkursu Konia Turystycznego TREC PTTK w Nielepicach” 27–28 września 2014 r.

Kolejne zawody w konkurencji Konia Turystycznego TREC rozegrano na terenie SKH w Nielepicach. Startowało 14 zawodników z 3 stajni: Młodzieżowy Dom Kultury – KJ „Tabun” w Olszanicy, Stajnia Rajdowo-Terenowa w Nawojowej Górze, SKH w Nielepicach oraz 3-osobowa reprezentacja Szkoły Hodowli Koni w Noyant de Tourain (Francja).

Tym razem pogoda była niezwykle łaskawa, w szczególności w niedzielę. Pozwoliło to, wraz z wyjątkowo pięknymi plenerami, w jakich rozgrywano zawody, na stworzenie miłej, kameralnej atmosfery turystycznego spotkania oraz na osiągnięcie wartościowych wyników sportowych startujących zawodników.

Spotkanie rozpoczęło się w sobotę odprawą weterynaryjną oraz rajdem na orientację (faza POR) na dystansie 21 km. Ta konkurencja sprawiła szczególnie kłopot Gościom z Francji, niezwykle uroczym i sympatycznym dziewczętom ze Szkoły w Nohant, bowiem do Polski przyjechały w środę, nie знаły ani koni, ani też języka, w którym opisano mapy. Dały jednak radę!

Wieczór poświęcony spotkaniu hodowców i użytkowników koni wykorzystywanych w turystyce okazał się niezwykle sympatyczny i barwny. Honorowym Gościem spotkania był Marek Krzemień, legenda górskiej turystyki jeździeckiej, twórca wielu pięknych jeździeckich szlaków rajdowych. Atmosferę spotkania „podgrzali” Zbyszek Widuliński oraz Maciej Cichoń piękną, nastrojową muzyką towarzyszącą spotkaniom konnych wędrowców. Było naprawdę miło. Trochę pozytywnego „czadu” dała „Zmarzlinka”, nieco pasterskiej zupy się rozlało, barwnym wspomnieniom nie było końca.

Niedziela, choć niezwykle piękna, była jednak dniem pracy oraz nagradzania zwycięzców. W tym dniu rozegrano fazę PTV (cross w terenie) oraz MA (kontrola tempa przejazdu). Zwycięzcami zawodów zostali:

I miejsce – Aleksandra Błaszczak na wałachu Santiago ze SKH w Nielepicach – 354 pkt.;

II miejsce – Alicja Furtak na wałachu Apollo z KJ „Tabun” w Olszanicy – 345 pkt.;

III miejsce – Maurine Vercruysse na wałachu Gag ze Szkoły Hodowli Koni w Nohant (Francja) – 335 pkt.

Sędzią głównym zawodów była Katarzyna Smółka, natomiast Delegatem Technicznym oraz twórcą toru – Andrzej Mikołajewicz. Dziękujemy wszystkim uczestnikom zawodów, sędziom oraz osobom, które dołożyły własną „cegielkę” w powodzenie tej sympatycznej imprezy.

W 2015 roku w terminie 9–10 maja zapraszamy na „V Konkurs Konia Turystycznego TREC PTTK w Nielepicach”!

Podsumowanie sezonu TREC PTTK 2014

W 2014 roku odbyły się trzy kursy szkoleniowe dotyczące TREC PTTK, podczas których przeszkolono: **16 organizatorów, 16 sędziów i 38 zawodników**. Ośmiokrotnie organizowano dwudniowe zawody TREC PTTK, w których udział wzięło **120 zawodników** oraz dziesięciokrotnie zorganizowano jednodniowe zawody z elementami TREC PTTK, w których wystartowało **178 zawodników**.

I. Kursy

- **5–6 kwietnia 2014 r. – Kurs Organizatorów i Sędziów TREC PTTK** – organizator: SKH Nielepice, Podkomisja GTJ ds. TREC PTTK; wykładowcy/egzaminatorzy: Katarzyna Smółka, Anna Korfel; uczestnicy: 16 osób, uprawnienia organizatora uzyskało 16 osób, uprawnienia sędziego uzyskało 16 osób,
- **17–18 maja 2014 r. – Szkolenie dla Zawodników TREC PTTK** – organizator: Zagroda Jeździecka „Mustang” w Dzikowcu k./Kolbuszowej; wykładowcy: Anna Korfel i Robert Stój; uczestnicy: 18 osób,
- **15 czerwca 2014 r. – Spotkanie Informacyjno-Szkoleniowe dla Osób Zainteresowanych Zawodami TREC PTTK** – organizator: Stajnia „Trafunek” w Dębowcu k./Jasła; wykładowcy: Magdalena Mastej; uczestnicy: 20 osób.

II. Dwudniowe Zawody TREC PTTK oraz z Elementami TREC PTTK

- **10–11 maja 2014 r. – Zawody TREC PTTK – ORiRK „Tabun” w Olszanicy k./Krakowa** – 22 zawodników,
- **21–22 czerwca 2014 r. – Zawody TREC PTTK – „Stanica” Lesko (Bieszczady)** – 21 zawodników,
- **23–24 sierpnia 2014 r. – Zawody TREC PTTK – Stajnia „Trafunek” w Dębowcu k./Jasła** – 12 zawodników,
- **30–31 sierpnia 2014 r. – Zawody TREC PTTK – Gospodarstwo Agroturystyczne i Stajnia Koni „Paryja” w Olpinach (30 km na południe od Tarnowa)** – 9 zawodników,
- **6–7 września 2014 r. – Zawody TREC PTTK – Rancho Rossa Montana w Chwalisławiu (Sudety)** – 14 zawodników,
- **13–14 września 2014 r. – Mistrzostwa Podkarpacia TREC PTTK – Zagroda Jeździecka „Mustang” w Dzikowcu k./Rzeszowa** – 10 zawodników
- **27–28 września 2014 r. – Zawody TREC PTTK – SKH Nielepice k./Krakowa** – 14 zawodników,
- **4–5 października 2014 r. – Zawody TREC PTTK – Mistrzostwa Polski TREC PTTK – WRTC „Furioso” w Starych Żukowicach k./Tarnowa** – 18 zawodników.

III. Jednodniowe Zawody z Elementami TREC PTTK

- **4 maja 2014 r. – Zawody z Elementami TREC PTTK – Zagroda Jeździecka „Mustang” w Dzikowcu k./Rzeszowa** – 15 zawodników,
- **17 maja 2014 r. – Zawody z Elementami TREC – Stajnia „Kulbaka” w Strzebowiskach (Bieszczady)** – 30 zawodników,
- **22 czerwca 2014 r. – Zawody z Elementami TREC PTTK – „Stanica” Lesko (Bieszczady)** – 10 zawodników,
- **27 lipca 2014 r. – I Gminne Zawody z Elementami TREC PTTK w Woli Dębowieckiej – Stajnia „Trafunek”** – 8 zawodników,
- **3 sierpnia 2014 r. – Zawody z Elementami TREC – Skansen w Kolbuszowej podczas imprezy „Koń jaki jest...” – Zagroda Jeździecka Mustang z Dzikowca (podkarpackie)** – 15 zawodników,
- **31 sierpnia 2014 r. – Zawody z Elementami TREC PTTK – Gospodarstwo Agroturystyczne i Stajnia Koni „Paryja” w Olpinach (30 km na południe od Tarnowa)** – 5 zawodników,
- **14 września 2014 r. – Zawody z Elementami TREC PTTK – Zagroda Jeździecka „Mustang” w Dzikowcu k./Rzeszowa** – 12 zawodników,
- **11 października 2014 r. – Zawody z Elementami TREC „Hubertusowe” – Stajnia „Trafunek” w Dębowcu** – 31 zawodników,
- **18 października 2014 r. – Zawody z Elementami TREC PTTK „Hubertusowe” – Zagroda Jeździecka „Mustang” w Dzikowcu k./Rzeszowa** – 28 zawodników,
- **8 listopada 2014 r. – Zawody z Elementami TREC PTTK „Hubertusowe” – Sławków** – 24 zawodników.

Podziękowania – sezon TREC PTTK 2014

Zawody TREC PTTK wymagają przygotowań i pracy. Trzeba przemyśleć i zbudować tor próby terenowej, zaplanować trasę biegu na orientację, zaprosić do współpracy kilkanaście osób koniecznych do rozegrania zawodów TREC (sędziowie, sędziowie pomocniczy, lekarz weterynarii, wolontariusze), znaleźć sponsorów itd. Z roku na rok coraz więcej osób przeszkolonych i doświadczonych w organizacji zawodów TREC ułatwia organizatorom przygotowania, jednak nadal duża część pracy należy do nich. Chcielibyśmy serdecznie podziękować wszystkim organizatorom imprez TREC w 2014 roku.

W tym roku szczególnie wyróżniły się Zagroda Jeździecka „Mustang” – Ewelina Nazimek-Bąba i Łukasz Bąba oraz Stajnia „Trafunek” – Magdalena Mastej. Obydwa ośrodki zorientowały swoją pracę na TREC, co zaowocowało zarówno zorganizowaniem kilku edycji zawodów z elementami TREC, zawodów TREC PTTK, jak również profesjonalnie przeprowadzonymi szkoleniami dla zawodników TREC.

Pełnowymiarowe zawody TREC PTTK i zawody z elementami TREC zorganizowali: Stadnina Koni Huculskich Nielepice – rodzina Mikołajewiczów (szczególne podziękowania dla Andrzeja i Agnieszki) i WRTC „Furioso” ze Starych Żukowic – Anna Maderak-Jarmuła i Aleksander Jarmuła, ORiRK „Tabun” Olszanica – Katarzyna Furtak i Katarzyna Zawadzńska, „Stanica” Lesko (Bieszczady) – Adam Rymarowicz, Stajnia „Trafunek” w Dębowcu k./Jasła – Magdalena Mastej, Gospodarstwo Agroturystyczne i Stajnia Koni „Paryja” w Olpinach (30 km na południe od Tarnowa) – Mieczysław Solarz, Rancho Rossa Montana w Chwalisławiu

– Beata Markiewicz, Zagroda Jeździecka „Mustang” w Dzikowcu k./Rzeszowa – Ewelina Nazimek-Bąba i Łukasz Bąba.

Odbyły się również jednodniowe zawody z elementami TREC, gdzie organizatorzy dowolnie modyfikowali ilość faz, przeszkód, długość rajdu – w zależności od możliwości organizacyjnych i umiejętności zawodników. Przede wszystkim podziękowania należą się dla przedstawicieli stajni: Stajnia „Kulbaka” Strzebowska (Bieszczady) – Marta Szymala i Krzysztof Francuz – WKKB z elementami TREC, Rancho „Pan de Rosa” w Sławkowie – Witold Rosa za organizację imprezy Zawody z elementami TREC PTTK „Hubertusowe”.

Szczególne podziękowania: dla Piotra Dzieciółowskiego za stałą uwagę medialną poświęconą konkurencji TREC PTTK na łamach portalu Hej Na Koń, wiele pięknych relacji z zawodów i dokumentacji fotograficznych.

Wiele pracy w propagowaniu TREC PTTK w Polsce włożyli nasi sędziowie wykładowcy-egzaminatorzy – dzięki którym możliwe było zarówno przeszkolenie nowych organizatorów i sędziów TREC PTTK, jak również weryfikacje uprawnień sędziowskich nabytych podczas kursów w 2012 r. Serdecznie dziękujemy: Katarzynie Smółce, Annie Korfel, Robertowi Stój.

Niezbędni do zorganizowania zawodów TREC PTTK są również sędziowie pomocniczy i wolontariusze. Wasz wkład pracy jest nieoceniony – bez Was niemożliwe byłoby zorganizowanie zawodów – i chociaż trudno wszystkich wymienić po imieniu, należą Wam się szczególne podziękowania.

(w imieniu Podkomisji ds. TREC PTTK Anna Korfel)

Ranking młodych jeźdźców TREC PTTK w sezonie 2014

Zawodnik	Punkty	Udział i miejsce zawodów
Alicja Kula	710	1 x TREC PTTK – Stanica Lesko; 1 x MP TREC PTTK – WRTC „Furioso”
Marta Jasińska	570	1 x TREC PTTK – ORiRK „Tabun” Olszanica; 1 x TREC PTTK – SKH Nielepice
Agnieszka Bogusz	513	1 x TREC PTTK – ORiRK „Tabun” Olszanica; 1 x TREC PTTK – SKH Nielepice
Aleksandra Błaszczak	354	1 x TREC PTTK – SKH Nielepice
Dominika Glapińska	343	1 x TREC PTTK – Rancho Rossa Montana Chwalisław
Barbara Zadecka	289	1 x TREC PTTK – ORiRK „Tabun” Olszanica
Viktoria Pintena	245	1 x Mistrzostwa Podkarpacia TREC PTTK – Zagroda Jeździecka „Mustang” Dzikowiec
Ewa Nowak	136	1 x Mistrzostwa Podkarpacia TREC PTTK – Zagroda Jeździecka „Mustang” Dzikowiec

Ranking seniorów TREC PTTK w sezonie 2014

Zawodnik	Punkty	Udział i miejsce zawodów
Tomasz Kwiatkowski	690	1 x TREC PTTK – Stanica Lesko; 1 x MP TREC PTTK – WRTC „Furioso”
Marcin Musiał	367	1 x MP TREC PTTK – WRTC „Furioso”
Jakub Musiał	347	1 x MP TREC PTTK – WRTC „Furioso”
Magdalena Mastej	343	1 x TREC PTTK – Gospodarstwo Agroturystyczne i Stajnia Koni „Paryja” Olpiny
Izabela Kamieniarz	337	1 x TREC PTTK – Rancho Rossa Montana Chwalisław
Alicja Furtak	328	1 x TREC PTTK – ORiRK „Tabun” Olszanica
Wojciech Piecha	318	1 x TREC PTTK – Rancho Rossa Montana Chwalisław
Sławomir Sadowski	295	1 x TREC PTTK – Rancho Rossa Montana Chwalisław
Sebastian Frątczak	295	1 x TREC PTTK – Rancho Rossa Montana Chwalisław
Klaudia Kordyaczny	291	1 x TREC PTTK – Stanica Lesko
Justyna Baron	289	1 x TREC PTTK – Rancho Rossa Montana Chwalisław
Kamila Curyło	284	1 x TREC PTTK – Rancho Rossa Montana Chwalisław
Justyna Barczyk	256	1 x TREC PTTK – Stanica Lesko
Barbara Pociask	233	1 x TREC PTTK – Stajnia „Trafunek” Dębowiec

KALENDARZ IMPREZ TREC PTTK 2015

21–22 lutego	Kurs Organizatorów i Sędziów TREC PTTK – Zagroda Jeździecka „Mustang”, Dzikowiec k./Rzeszowa – kontakt: Ewelina Nazimek-Bąba, tel. 660 428 460, e-mail: zagroda201@wp.pl
28 lutego– –1 marca	Kurs Organizatorów i Sędziów TREC PTTK – Stajnia „Dragon”, Wróblewskiego 2a, 05-250 Radzymin – kontakt: Dagmara Sasin, tel. 698 641 786, e-mail: seniorita.gusia@gmail.com
14–15 marca	Kurs Sędziów i Organizatorów TREC PTTK (Sudety) – Rancho Rossa Montana w Chwalisławiu k./Złotego Stoku – kontakt: Beata Markiewicz, tel. 501 139 384, e-mail: gemanata@onet.eu
21–22 marca	Kurs Sędziów i Organizatorów TREC PTTK – ORiRK „Tabun”, Olszanica k./Krakowa – kontakt: Katarzyna Smółka, tel. 501 670 762
28–29 marca	Kurs Sędziów i Organizatorów TREC PTTK – Stadnina Koni „Kurki”, Kurki 14a, 11-015 Olsztynek – kontakt: Inga Klaybor-Romańska, tel. 509 931 439, e-mail: kurkingi@poczta.onet.pl
3 maja	Zawody z elementami TREC PTTK – MINI TREC – Zagroda Jeździecka „Mustang”, Dzikowiec k./Rzeszowa – kontakt: Ewelina Nazimek-Bąba, tel. 660 428 460, e-mail: zagroda201@wp.pl
9–10 maja	Zawody TREC PTTK – Stadnina Koni Huculskich Nielepice k./Krakowa – kontakt w sprawie zawodów: tel. 502 492 440 oraz 608 060 145, e-mail: skh.nielepice@gmail.com
16–17 maja	Zawody TREC PTTK – ORiRK „Tabun”, Olszanica k./Krakowa – kontakt: tel. 12 623 82 37
16–17 maja	Kurs dla zawodników i osób zainteresowanych TREC PTTK – Zagroda Jeździecka „Mustang”, Dzikowiec k./Rzeszowa – kontakt: Ewelina Nazimek-Bąba, tel. 660 428 460, e-mail: zagroda201@wp.pl
23–24 maja	Zawody TREC PTTK TREC – Zagroda Jeździecka Mustang, Dzikowiec k./Rzeszowa – kontakt: Ewelina Nazimek-Bąba, tel. 660 428 460, e-mail: zagroda201@wp.pl
30–31 maja	Zawody TREC PTTK (Bieszczady) – „Stanica” Lesko, al. Jana Pawła II 42, Lesko – kontakt: Adam Rymarowicz, tel. 607 333 136
27–28 czerwca	Zawody TREC PTTK (Sudety) – „Folwark Leszczynówka”, Budzów Kolonia k./Srebrnej Góry – kontakt: Edyta Szczepanik, tel. 603 586 052
2 sierpnia	Zawody z elementami TREC PTTK – MINI TREC Kolbuszowa – Zagroda Jeździecka „Mustang”, Dzikowiec k./Rzeszowa – kontakt: Ewelina Nazimek-Bąba, tel. 660 428 460, e-mail: zagroda201@wp.pl
8–9 sierpnia	Zawody TREC PTTK – Stadnina koni „Kurki”, Kurki 14a, 11-015 Olsztynek – kontakt: Inga Klaybor-Romańska, tel. 509 931 439, e-mail: kurkingi@poczta.onet.pl
22–23 sierpnia	Zawody TREC PTTK – Stajnia „Trafunek”, Dębowiec k./Jasła – kontakt: Magdalena Mastej, tel. 602 391 868 oraz 604 633 453, e-mail: trafunek.konie@interia.pl
29–30 sierpnia	Zawody TREC PTTK – Gospodarstwo Agroturystyczne i Stajnia Koni „Paryja”, Olpiny (30 km na południe od Tarnowa) – kontakt: Mieczysław Solarz, tel. 692 756 540
5–6 września	Mistrzostwa Sudetów TREC PTTK – Rancho Rossa Montana, Chwalisław – kontakt: Beata Markiewicz, tel. 501 139 384
5–6 września	Mistrzostwa Podkarpacia TREC PTTK – Zagroda Jeździecka „Mustang”, Dzikowiec k./Rzeszowa – kontakt: Ewelina Nazimek-Bąba, tel. 660 428 460, e-mail: zagroda201@wp.pl
3–4 października	Zawody TREC PTTK (okolice Tarnowa) – Rancho „Huculek”, Łęki Dolne k./Pilzna – kontakt: Krzysztof Kurzawa, tel. 604 594 505

Kalendarz jest stale modyfikowany i uzupełniany – aktualne informacje na www.gtj.pttk.pl.

Informacja

dla Przodowników!

Przy zakupie znaczków członkowskich PTTK w Oddziałach prosimy o przekazanie informacji: „JESTEM PRZODOWNIKIEM TURYSTYKI JEŹDZIECKIEJ”

Wszelką korespondencję związaną z książeczkami, legitymacjami, odznakami itp. prosimy kierować na adres korespondencyjny wiceprzewodniczącego Komisji Górskiej Turystyki Jeździeckiej ZG PTTK:

Jan Wilanowski
ul. Tyska 50
40-655 Katowice



Staraniem Komisji, by działać szybko i niezawodnie, informujemy, że:

- **ODZNAKI JEŹDZIECKIE** (wszystkie rodzaje)
- **KSIĄŻECZKI JEŹDZIECKIE**
- **KAMIZELKI JEŹDZIECKIE**

można nabywać w Salonie Turystyki Aktywnej, który mieści się w Centralnym Ośrodku Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie.

ADRES:

ul. Jagiellońska 6, 31-010 Kraków

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA:

poczta@cotg.pttk.pl

KONTAKT:

tel. 12 422 28 40, fax 12 421 21 13

Salon czynny od 10.00 do 17.00

GTJ PTTK – statystyka za rok 2014:

Wydane odznaki:

• pop. / brąz. / srebr. / zł. 490 / 67 / 7 / 5

Kursy Przodowników GTJ PTTK:

• zorganizowano 4

Przeszkolono Przodowników:

• I stopnia / II stopnia 37 / 4

Nadano uprawnienia:

• przodowników łącznie 31

Status Ośrodka Afiliowanego:

• nadano 10

Licencje koni:

• wystawiono 32

Wycieczki dla dzieci z OddNiS w Krakowie przy ul. Tynieckiej:

- OGTY SKH w Nielepicach – 20 osób;
- OGTY „Tabun” w Sławkowie – 20 osób;
- „Sobota z wędką” w Kole PZW „Zwierzy-niec” – 23 osoby.

Przeszkolono z zakresu TREC PTTK:

• organizatorów 16
• sędziów 16
• zawodników 38

Zawody TREC PTTK:

• dwudniowe / uczestników 8 / 120
• KKT z el. TREC / uczestników 8 / 139

Skład osobowy Komisji Górskiej Turystyki Jeździeckiej ZG PTTK XVIII Kadencji na lata 2014–2018

Lp.	Imię i nazwisko	Adres	Telefon/e-mail	Pełniona funkcja	Reprezentuje góry
1	Witold Rosa	ul. Chwaliboskie 10 41-260 Sławków	32 291 75 86, 607 452 075 witold.rosa@wp.pl	Przewodniczący	Wszystkie
2	Jan Wilanowski	ul. Tyska 50 40-655 Katowice	32 202 86 08, 600 586 235 janwilanowski@wp.pl	Wiceprzewodniczący	Wszystkie
3	Magdalena Świeży	ul. Bema 60 40-777 Katowice	501 252 852 magdalenaswiezy@gmail.com	Sekretarz	Beskid Zachodni, Jura Krakowsko-Częstochowska
4	Aleksander Jarmuła	Stare Żukowice 1 33-151 Nowa Jastrząbka	14 678 68 15, 603 678 999 furiostwestern@poczta.onet.pl		Beskid Wschodni – Pogórze
5	Józef Mos	ul. Głowackiego 4/1 38-500 Sanok	18 446 93 02, 604 833 752 jozefmos@wp.pl		Beskid Wschodni – całość
6	Ryszard Krzeszewski	Chmiel 28 38-715 Dwernik	13 461 08 34 konie@bieszczady.info.pl		Bieszczady
7	Andrzej Wojtasik	al. Pokoju 2/21 42-207 Częstochowa	34 323 30 65, 608 788 098 aderesz@tlen.pl		Jura Krakowsko-Częstochowska i Wieluńska
8	Ewa Siergiej	ul. Dębrznik 74 58-400 Kamienna Góra	75 744 64 74, 667 362 968 debrznik@gmail.com		Sudety
9	Andrzej Wojciechowski	ul. Ściegiennego 207 25-116 Kielce	501 670 762 betelgeuze@poczta.fm		Góry Świętokrzyskie
10	Marek P. Krzemień	ul. Konarskiego 43/4 30-046 Kraków	12 633 41 78, 605 681 575 M.P.Krzemien@poczta.fm	Honorowy Przewodniczący	Wszystkie

Terenowe punkty weryfikacyjne JOTG PTTK

Bieszczady	„U Prezesa” Ryszard Krzeszewski	Chmiel 28, 38-715 Dwernik, tel. 13 461 08 34, e-mail: asia@koniebieszczadach.pl
Beskid Wschodni	„Stajnia Rumak” Dariusz Mielczarek	Kotań 22/1, 38-232 Krempna, tel. 13 441 40 49
Beskid Zachodni	Beskidzki Klub Turystyki Konnej „Piekielko”	ul. Ks. Karola Śmiecha 269, 34-350 Żabnica, tel. 33 860 43 09, e-mail: biuro@stajnia-piekielko.pl
Sudety	OGTY „Koniewo” Ewa Siergiej	ul. Dębrznik 74, 58-400 Kamienna Góra, tel. 75 744 64 74, tel. kom. 667 362 968, e-mail: debrznik@gmail.com
Jura Krakowsko-Częstochowska	Katarzyna Smółka	ul. Balicka 144E, 30-149 Kraków, tel. kom. 501 670 762, e-mail: betelgeuze@poczta.fm
Góry Świętokrzyskie	Ośrodek Jazdy Konnej „Maag” Andrzej Wojciechowski	ul. Ściegiennego 207, 25-116 Kielce, tel. 41 361 40 81, tel. kom. 601 471 323, e-mail: konie.kielce@poczta.fm
Wszystkie	Jan Wilanowski	ul. Tyska 50, 40-655 Katowice, tel. 32 202 86 08, tel. kom. 600 586 235, e-mail: janwilanowski@wp.pl

Komisja Górskiej Turystyki Jeździeckiej Zarządu Głównego PTTK

Adres rejestracyjny:	Przewodniczący	Wiceprzewodniczący/korespondencja
Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK ul. Jagiellońska 6/6a, 31-010 Kraków NIP: 528-90-10-044	Witold Rosa ul. Chwaliboskie 10, 41-260 Sławków e-mail: witold.rosa@wp.pl tel. kom. 607 452 075	Jan Wilanowski ul. Tyska 50, 40-655 Katowice e-mail: janwilanowski@wp.pl tel. 32 202 86 08, tel. kom. 600 586 235

Legitymacja przodownicza jest ważna wyłącznie z opłaconymi składkami członkowskimi PTTK! Wykupując znaczek składki PTTK, poinformuj o tym, że jesteś przodownikiem turystyki jeździeckiej!

Wszystkie szczegóły regulaminów, szlaków, ośrodków, kursów i bieżące komunikaty dostępne na www.gtj.pttk.pl.